

Lady Karmelita, czyli rzecz o miłości, sporze o pewną małą wysepkę i wojnie, do której na szczęście nie doszło- AKT IV, sceny 1-3 — Goro9

Od autora: Lady Karmelita" to komedia pomyłek (w czterech aktach) dziejąca się w realiach (bliżej nieokreślonego) późnego średniowiecza. Wszystkie postacie są wymyślone, więc jest to trochę takie "historical fiction". Imiona i po części charaktery inspirowane są moimi bliskimi znajomymi, stąd takie dziwne imiona.

Utwór ten pisałem wiele lat temu, we wczesnych czasach studenckich i tak sobie leżał w szufladzie.
Poniżej Akt IV, sceny 1-3

AKT IV

Scena 1

Komnata sypialna

Lady Karmelita, lady Magdalene, posłaniec

Lady Karmelita(wbiega z hukiem do komnaty)

No proszę, moja dawna, ukochana przyjaciółko,

Przybyłaś z daleka, jak do miodu, jakbyś była pszczółką!

Ale nie myślałam, że możesz przyjaciółkę tak po cichu żądlić

Swą obojętnością! Krótco tu jesteś a już potrafiłaś zdążyć

Namieszać sporo i to za bliskiej osoby plecami.

Powiedz mi kochanie, co się dzieje z Tobą i co się stało z nami?

Lady Magdalene

Ale ja zupełnie, o czym myślisz teraz, nie rozumiem.

Lady Karmelita

Ha, ha! Nie? Ależ Ty trzpiotko kręcić ślicznie umiesz!

Lady Magdalene

Słonko! Przyjaciółko! Ależ nie unoś się gniewem!

Przecież słyszę to wyraźnie, a czemu tak jest to naprawdę nie wiem.

Myśl, że to może przeze mnie sprawia, że czuję się fatalnie

Czemu Karmelito nie możemy rozmawiać normalnie?

Lady Karmelita

Dobrze, rozmawiajmy! Dla mnie znakomicie!

Więc może mi powiesz, czemu ważne rzeczy skrycie

Się tu dzieją z Tobą i nie chcesz się nimi z przyjaciółką dzielić?

Ja dowiaduję się ostatnia o tym, co inni dawno już wiedzieli.

Lady Magdalene

Ale o czym Karmelito mówisz? Przecież nawet dusza ma Ci znana!

Lady Karmelita

Tak? Jakoś nie mówiłaś, że ślub swój masz w planach?

Lady Magdalene

(Cisza, chce coś powiedzieć, Karmelita przerywa)

Lady Karmelita

Ja wiem, że serce potrafi całkiem pozbawić pannę wyobraźni,

Ale jak można, aż tak naruszać zasady przyjaźni.

Żeby o miłości, planach ślubnych słowem przyjaciółce nie rzec,
Że Ty taka jesteś Magdaleno po prostu nie wierzę!

Lady Magdalene

Ślub? Dziwnych słów twych sensu nie pojmuję?
Czyj ślub?

Lady Karmelita

Twój! Wiesz, jak ja się czuję?
Wiesz, co mną targa? Tu przed Tobą? Teraz?
Jak nawet w takich sprawach duszy nie otwierasz
Przedemną?

(drzwi się otwierają, wchodzi posłaniec)

Posłaniec

Panny ubranie pięknie, mają stawić się w sali balowej,
Przybywa bowiem król Anglii w towarzystwie królowej.
Rozkaz króla wykonany ma zostać bezzwłocznie.

Lady Karmelita

Dopóki nie poznam prawdy, dopóty nie spocznę.
I dlatego Magdaleno droga, właśnie z tej przyczyny
Zastanów się nad tym i w duszy, rozważ swoje winy.
(wychodzą)

Scena 2

Korytarze zamku

Sir Konrad

Sir Konrad

Przybył mój król z królową, a jakież ja postępy

Poczynilem w swej misji? Żadne! Jakież jestem tępy

I krnąbrny. Mój pan na mnie bardzo liczy,

A ja mogę myśleć jedynie o pięknej dziewczycy.

O tym aniele. Gdy król mnie wezwie przed swoje oblicze

Co powiem mu?- Panie poznałem wroga tajemnice-

Bóstwo Francuzi przed chowają światem... cud nad cudami

Konradzie! Ty jesteś głupcem nad głupcami!

Takimi wiadomościami się mój pan zbytnio nie ucieszy

Ale cóż to... widzę braci... gdzieś się bardzo śpieszy,

Ta dwójka i jakieś poważne mają miny.

Na pewno nie spieszą się tak bez żadnej przyczyny.

Nie widzieli mnie? Dobrze...więc za nimi pójdę.

lecz muszę zachować się ostrożnie i czujnie.

Zaraz.... wchodzi do komnaty królowej... to coś poważnego.

Lepiej podsłucham pod drzwiami, z pewnością króla mego

Uradowę, gdy się czegoś dowiem a okoliczności

Wskazują że chodzi o coś ważnego, nie mam wątpliwości,

Ale muszę być ostrożny, bezszelestnie się zachować,

Aby nie uronić żadnego najcichszego słowa.

Scena 3

Sala zamkowa

Królowa Agnes, królowa Karolina, sir Adolfo, sir Michael, sir Konrad (ukryty za drzwiami)

Królowa Agnes

Jesteście bracia! Witajcie zacni wojownicy.

Sir Adolfo i sir Michael

Witajcie najjaśniejsze Panie!

Królowa Agnes

Przywołałyśmy was w ważnej sprawie, po próżnicy

Nie będziemy strzępić języka, lecz do samego sedna sprawy

Od razu przejdziemy, lecz czy otwarcie możemy mówić?

Sir Adolfo

Tak.

Sir Michael

Nie ma obawy.

Królowa Karolina

Ręczyście honorem? Bo wiedzieć musicie,

Że ważne rzeczy się dzieją, nie o jedno życie

Tu chodzi, ale o życie bardzo wiele.

Adolfo, zawsze mi byłeś przyjacielem,

A wy obaj przyjaciółmi wielkimi prawości.

Zważcie...bez waszej pomocy nieszczęście zagości

W krainach Francji i Anglii, bardzo na was liczymy.

Sir Michael

Najjaśniejsza pani! W takim razie odwagą służymy

I Mieczem.

Królowa Karolina

Sprawy zaszły za daleko, macie rozum i oczy

Dzielni rycerze, pojmujecie jaką rozgrywka się toczy

Między Anglią i Francją.

Sir Michael i sir Adolfo

Pojmujemy!

Królowa Agnes

Nieszczęście wisi na włosku, jeśli nie podejmiemy

Działania, biada nam wszystkim. Nasi mężowie szpiegują

Siebie nawzajem ciągle, plany diabelskie wciąż knują.

Sir Adolfo

Wiem.

Królowa Karolina

Lecz sprawy się komplikują.

Udało mi się niedawno dzięki listom, które wysłała

Mi królowa Agnes, wykryć szpiegów, po cichu odesłałam

Ich z dworu. I w samą porę, gdyż Przemysław wyruszył

Szukać wsparcia w Awinionie a niepożądane uszy

Tej informacji nie usłyszały, na czasie chcieliśmy zyskać.

Królowa Agnes

Lecz niestety owa nieszczęśliwa sytuacja wyszła,

Że goniec francuski po drodze poznał króla Przemysława.

Królowa Karolina

Pogorszyła się przez to i tak trudna sprawa.

Królowa Agnes

Lecz nie to jest najgorsze, sprawa jest zawiła.

Służąca moja znalazła kartkę pewną, kartka ta trafiła

W moje ręce, na szczęście, choć treść zapowiada

Kłopoty, choć też pomóc może, dlatego wasza rada

Jest potrzebna, czytajcie.

(daje kartkę)

Sir Adolfo(czyta)

„Na dworze francuskim jest pewna cudowna dziewczyna”

Cóż to znaczy? Ktoś pisze jakby zbyt dużo wypił wina.

Królowa Karolina

Lub może na inną przypadłość cierpiący?

Lecz czytaj dalej.

Sir Adolfo

„Dzień wstał późno, lecz mrok ciężki w dzień zmienił się kojący.

Bom co ja od trunków wszelkich nabawił się cierpień mnogości,

To lekkością mi odjęła w pół sen w pół jawa uczuciem błogości.

Ni patrzyłem, ni słuchałem, ni śniłem, ani do końca zbudzony

Lekkością piosenki i widoku stałem tak onieśmielony”.

Cóż to za słowa? Pani! Któż je pisał? O kim i dlaczego?

Przyznam, nie rozumiem praktycznie nic z tego.

Sir Konrad (za drzwiami)

Och nie, to przeze mnie zapisane strony.

Jeśli domyślą się.... mogę być zgubiony.

Królowa Agnes

O kim, pytasz? Cóż tematem jest z pewnością białogłowa.

A która? Przeczytaj proszę kolejne tej notatki słowa.

Sir Adolfo

„Czernią włosów hebanową i oczu zielenią przepięknych,

Tak cudownych... jak gwiazdy...widok to pamiętny”.

Sir Michael

Wiem! To o Magdalene!

Królowa Karolina

Niechybnie! Dlatego też za wszelką cenę

Musimy dojść jak najprędzej, kto taki

Napisał te słowa.

Królowa Agnes

Mamy pewne poszlaki.

Królowa Karolina

Zauważcie, że ktoś pisze o „francuskim dworze”.

Raczej więc z francuskich to być rycerzy nie może,

Bo gdyby był napisałby „na naszym” raczej.

Zgadza się?

Sir Adolfo

Nie inaczej.

A już na pewno nie użyłby słowa „francuski”, wątpliwości

Nie ma w tej mierze, że to któryś z gości.

Królowa Agnes

A zatem głową ruszcie, któż mógłby się interesować

Sprawami dworu Francji- czyje to mogą być słowa?

Sir Michael

Na honor! Wiem, do czego zmierzasz pani.

Zaiste te słowa mogą być najpewniej moimi słowami.

Lub sir Konrada, gdyż takim zostaliśmy obarczeni

Zadaniem by rozpoznać sytuację dworu i ocenić

A potem kogo trzeba poinformować.

Królowa Karolina

Powiedz więc- czy twoimi są te zapisane słowa?

Sir Michael

Nie! Przysięgam na cześć wasza miłość!

Przecież, gdyby tak w istocie było,

Powiedziałbym teraz, wszakże taką miałem misję

Informować króla i panią.

Królowa Karolina

Rzeczywiście.

Mówisz rozumnie, z resztą nie ma przesłanek, byś musiał

Skrywać treść ową, gdyż nie wiesz, z jaki plan skrywa króla Piotra dusza.

Królowa Agnes

Zatem sir Konrad? Michale, Ty podróżowałeś

Z nim do Francji, może jakieś jego pisma gdzieś dojrzałeś?

Poznasz jego rękę?

Sir Michael

Hmm... tak mi się wydaje.

Był taki wypadek w drodze- otóż przed świtem dnia pewnego wstaję

(Trudno mi zasnąć na morzu) i na podkład wychodzę.

I widzę, jak słońce budzi się na wschodzie

A któż na nie samotnie spoglądał na dziobie?

Mój zwierzchnik, sir Konrad we własnej osobie.

Królowa Agnes

I cóż?

Sir Michael

Nie widział mnie, jakby czymś był zauroczony.

Tym wschodem? Może... widać, że wzruszony,

W rękę trzymał karty jakieś, stał na dziobie dopóty

Słońce nie weszło całe, poczym się do swej skierował kajuty.

Idąc jednak upuścił jedną lub dwie strony,

Nie zauważył tego... ja zaciekawiony

Podniosłem, przeczytałem, frazy to natchnione,

Podobne nawet do tych, które przedstawione

Nam zostały teraz. Tak i styl nawet podobny,

Uroczysty, romantyczny i taki ozdobny.

Królowa Karolinab (daje kartkę)

Więc porównaj pismo.

Sir Michael

Rzeczywiście! To pismo sir Konrada!

Identyczne!

Królowa Agnes

Jeśli tak to biada

Nam.

Sir Konrada (za drzwiami)

Głupiec ze mnie.

Sir Adolfo

Ależ pani! Dlaczego?!

Królowa Karolina

Już czas, byście dowiedzieli się wszystkiego.

Otóż król Piotr wydać ja postanowił

Za mąż za Mensiour Mebla.

Sir Konrad (za drzwiami)

Jak to?

Królowa Agnes

Trzeba przyznać mojemu mężowi,

Iż jest przebiegły- małżonków na wyspie wymyślił osadzić

Z korzyścią dla siebie sporowi zaradzić.

Sir Michael

No tak... Magdalene krewną żony zmarłego szlachcica!

Królowa Agnes

Też nieboszczki, wystarczyło więc tylko znaleźć jakiego dziedzica

Sir Adolfo

A Magdalene? Jak się na to zapatruje?

Królowa Agnes

Nie wiem, na pewno kogoś miłuje,

Powiedziała tak. Być może mensiour Mebla, poszlaki

Wskazują na to, lecz nie wiemy na pewno któż, to taki.

Sir Michael

Pojmuję. Jeśli dojdzie do Konrada informacja

O tych sprawach, to zaiste sytuacja

Może być niewesoła. On jeszcze gotów wojnę

Wywołać z miłości.

Królowa Karolina

Trzeba nam więc działać powoli, spokojnie.

Sir Michaelu, na sir Konrada bacz uważnie.

Pilnuj, by nie spotkał się z mensiour Meblem, rozważnie

Działaj, by nie domyślił się niczego.

Królowa Agnes

Ty natomiast Adolfo, pilnuj rycerza drugiego.

Zaraz turniej się zacznie, nam trzeba już iść do królewskiej loży,

Lecz pamiętajcie, musimy wszelkich starań dołożyć,

By wojną nie zakończyło się to wszystko,

Lecz trudno... Piotr przebiegły... kazał Magdalenie blisko

Niego samego się trzymać, aby nic nie pokrzyżowało

Mu planów. Musimy się spieszyć, nie zostało

Wiele czasu. Idzie już więc szlachetni wojownicy

I sprawcie się dobrze.

Sir Adolfo

Szlachetne panie! Możecie na nas liczyć.

Sir Konrad (uciekając spod drzwi)

Jak to? Czy to być może? Czy mówili szczerze?

Ta którą kocham.... ona.... nie w to nie uwierzę!

Ona żona innego? Biada mi biada, nie dopuszczę

Do tego. Temu sir Meblowi prędej krwi upuszczę,

Albo wojnę wywołam! A Michael? Jak może

Przeciwko mnie świadczyć?! Miał ze mną na dworze

Francuskim szpiegować. A zresztą, niech misję diabli

Wezmą, gdy stracę Magdalene, ale czas już nagli

Na turniej muszę się spieszyć.. idę... muszę odzyskać

Magdalene, lecz na gniewie mogę stracić a nie zyskać.

Będę działał spokojnie i nie dam po sobie

Poznać nic do czasu odpowiedniego. a wtedy w grobie

Się mensiour Mebel znajdzie. Reszta mnie nie interesuje.

Nawet jeśli przyjaźń dwóch krajów zrujnuje.

Jaką przyjaźń?! Wszyscy siebie warci.

Spiskują przeciw sobie, pozostaje gardzić

Nimi jeno. Działać jednak muszę

Jak stracę Magdalene?! Jakbym stracił duszę!

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Goro9, dodano 14.12.2016 19:45

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.